

P R O T O K O Ł przesłuchania świadka.

Dnia. 9. maja. 1949. r. w Warszawie, Członek Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce Mgr. Norbert Szuman działając z mocy Dekretu z dn. 10. 11. 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 293), przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi - przy współudziale ^{Teresy Zoll} ~~Andrzeja Janewskiego~~ jako protokółantki

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107, 115 k.p.k. - świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko: - *Mania z Bryaków Rydrowa*
Data i miejsce urodzenia: - *8. IX. 1906. w Trojance pow. Warszawskiej*
Imiona rodziców: - *Mikołaj i Petronela z Wojtaliów*
Zawód ojca: - *robotnik*
Przynależność państw. i narod.: - *polka*
Wyznanie: -
Wykształcenie: - *5 oddziałów szkoły powszechnej*
Zawód: - *przy mebli - doroczni domu przy al. Niepodległości*
Miejsce zamieszkania: - *al. Niepodległości 132/6 m 42 w Warszawie*
Karalność: - *niekarana.*

Wybuch powstania warszawskiego 1944 r. zastał mnie w moim mieszkaniu przy al. Niepodległości 132/6. Pierwszego dnia powstania dom nasz zajmowali powstańcy. W nocy z 1-go na 2-go sierpnia udało mi się opuścić nasz dom z powodu braku amunicji. Następnego dnia t.j.: 2-go sierpnia 1944 r. około godziny 18-tej wpadli do domu przy al. Niepodległości Nr. 132/6 Niemcy ze Haufferkasernie i wzięli całą ludność z niego do koszar. Kobiety oddzielili od mężczyzn i mniej więcej po godzinie pozwolili nam wrócić do domu. Ostregli nas poprzednie, że jeżeli jeden stracił życie z naszego domu, mężczyźni nasi zostaną rozstrzelani, a dom spalony.

Do dnia 10-go sierpnia 1944 r. nie wpuszczaliśmy powstańców do naszego domu. Już od pierwszych dni kobiety z naszego

Rydz

domu, nosiły obiady do Staufferkaserne w godz. od 12-2, w któ-
rych to godzinach Niemcy do nich nie strzelali.
Po paru dniach, około dnia 5-go sierpnia (dokładnie daty nie pamiętam)
zostali wypuszczeni ze Staufferkaserne mężczyźni od lat 60-ciu. Wróci-
li oni do naszego domu, jednak codziennie musieli iść w godzinach
obiadowych, meldować w koszarach. Poza tym niektórzy mężczyźni
nie zostawali wypuszczani za dup.

Przed 10-tym sierpniem 1944 (daty dokładnie nie pamiętam) powstań-
cy wybudowali barykadę przy ul. Śmiała w al. Niepodległości.
Kiedy kobiety poszły z obiadem do Staufferkaserne, Niemcy powie-
dziali im, żeby poszły zobaczyć tą barykadę, gdyż innej go-
dem zamoną mężczyzn w Staufferkaserne. Delegacja kobiet
poszła do powstańców. Jednak barykada nie została wzięta,
a Niemcy ^{oficjalnie} ^{powstańców} po listach z odpowiednią na ich groźbę, pozwolili na-
dal przynosić obiady.

Dnia 10-go sierpnia 1944 r. poszłam do Staufferkaserne, żeby
wykupić męża. Jednak po zejściu z barykady Niemcy już
nie wypuszczali nikogo. Kiedy wracałam z kobietami i męż-
czyznami, którzy byli zameldować się, ze Staufferkaserne, stoją-
cy Niemcy w bramie domu przy al. Niepodległości nr 142, po
krzyku "raus", pociągali po naszej grupie z karabinami ma-
synowymi. Trzy kobiety zostały rannone, między innymi i ja w ple-
cy. Upadłam, razem z innymi zdrowymi. Gdy występy się po-
dnieśli do ucieki i ja wstałam, a widząc że mogę się uwinąć,
z krew na się z pleców lata, dowlókłam się do mojej bramy.

Przez całą noc dnia ~~10~~ 10-go i 11-go do południa, leżałam pod opie-
ką pielęgniarki. Klucze od bramy wzięły panie z naszego do-
mu. Gdy powstańcy zaczęli się dobijać od ul. Ligockiej, pro-
sząc o pomoc dla ранnego towarzysza, panie te bramę otwar-
ły i ułożyły ранnego na klatce schodowej od ul. Ligockiej (klat-
ka schodowa nr 8) i tam zaczęły go opatrywać. Reszta powstań-
ców wyszła na ul. Ligocką. Wychodząc z naszej bramy je-
den z nich wystrelał. Bezpośrednio po tym strale, do

domu naszego wpadło bardzo wielu Niemców, wśród nich byli także i Ukraińcy. Wszyscyh ludzi spędzili na podwórku i ustawili pod ścianą. Zaczęli rewidować torbki, szukając broni, a przy tym robotali wrystkie kontrowości. Rankiego powstańca dobili oberaami. Wychodząca z piwnicy przy ul. Ligockiej 4 młode dziewczynka (jedna z nich mogła mieć 14 lat najwyżej) wypchnęła przez bramę na ul. Ligocką i tam (z bramy) rozstrzelali. Ze stojącego pod murem tłumem wycognęli 3 mężczyzn i także w bramie wychodzącej na ul. Ligocką rozstrzelali.

W ten sposób zginęli: Nina i Nadzieja Tomkowiak, Janębowska, uwanta z nich została uciec, a mężczyźni zginęli: Franciszek Janowski, Stanisław Moryl - profesor i student, którego nazwisko nie znam. Opis studenta wzysty rozstrzelani byli mieszkaniec mi domu przy al. Niepodległości 132/6

Po tej egzekucji, Niemcy zaczęli podpalać dom, rzucając granaty i butelki z jakos cieczą, przypuszczalnie benzyną. W piwnicy przy ul. Ligockiej leżał sparaliżowany Jan Rzewnicki. Żona jego prosiła, by Niemcy pozwolili jej wyjść chorego. Zamiast odpowiedzi Niemiec uderzył ją w twarz. (Ja tego nie widziałam, gdyż w niedryeranie uciekłam do domu przy al. Niepodległości Nr 145, gdzie się zajęli moją moją matką)

Później otrzymałam od pani, które stały u nas na podwórku, iż Niemcy podpalili na parterze mieszkanie 3-ech starszek, chorych, przy której w nim starszki spaliły się żywcem, czy Niemcy je przed spaleniem dobili, nie wiem. Widziałam w korytarzu wiele ich ciała ~~spalone~~ kostki popiołu.

Wszystkie kobiety zostały tego dnia tj.: 14-go sierpnia 1944 r. wypędzone z domu przy al. Niepodległości 132/6: części do Pustkowa, a części została przejść na ul. Karłowicką. Stąd nadal nosiły kobiety objady do Haufferkaserna.

Rydz

-4-

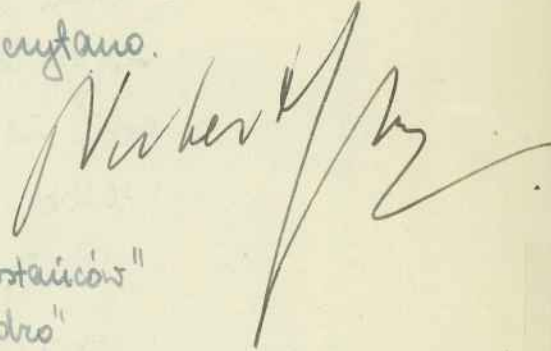
Dnia 16 sierpnia 1944 r. w godzinach porannych przejechałem z al. Niepodległości na ul. Karłowicką (zadaje mi się pod Nr. 80) gdzie zaparkowałem przy murze Czerwony Krzyż.

Tu pozostałem do dnia 22-go sierpnia 1944 r., skąd wyjechałem samochodem do Czerwonego Krzyża do Słoch pod Warszawę.

Przez Pruszków nie przechodziłem.

Na tym protokół zakończono i odczytano.

Omówienia: Rydz-Śmigła



- str. 2 w 14 od góry - nadpisano: "powstańców"
- " - 3 w 1 - " - skreślono: "bardzo"
- " - w 6 od dołu - " - : "ciężka spalona"
- " - 4 w 3 - " - - " - : "do"
- str. 2 w 14 od góry - nadpisano: "starymianu"

Protokolizowała:

Zoll Tereza